

SADOCH, Gdyby nie te rewiry

To dlaczego jestem tutaj
Mówią mi: nikomu nie ufaj
Życiowe rady, by też nie stać jak suka
Puknij się w rozum
Sam sobie kocur
Pod znakiem zapytania
Droga twa jak na dozór

I dawaj , nie daj się
Ten świat nasz musi być
Komu jak ot nie nam kałeczyć
Dobry rap nigdy nie wychodzi z mody

Małolat z tym , na klatkę pod schody
I leci to, leci w eter
Jak dymy z bletek
Io io karetek
Wycie kurewek, blef
Nie ma ze nie ma
Nie ma sensu nawet
Twoja energia może tu zrobić więcej
To high level